

Sygn. akt III AUa 676/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Stryczyńska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy M. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 marca 2021 r. sygn.akt XIV U 2710/18

zmienia zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że przyznaje M. W. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 6 września 2018r. na stałe.

Ewa Stryczyńska

Sygn. akt III AUa 676/21

UZASADNIENIE

Decyzją z 26 października 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. odmówił M. W. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z 19 października 2018r. orzekła, że ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy. Na podstawie dowodów dołączonych do wniosku – uzyskanych w wyniku przeprowadzonego postępowania, Zakład przyjął za udowodnione okresy nieskładkowe: 10 miesięcy; składkowe: 33 lata, 8 miesięcy i 19 dni; łącznie 34 lata, 6 miesięcy i 10 dni.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła M. W..

W odpowiedzi na odwołanie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu organ rentowy podał, że odwołująca się 6 września 2018r. złożyła wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Lekarz Orzecznik ZUS w orzeczeniu z 4 października 2018r. ustalił, że ubezpieczona jest częściowo niezdolna do pracy do 31 października 2021r. Następnie na skutek zgłoszonego przez Zastępcę Głównego Lekarza Orzecznika na podstawie art. 14 ust. 2d ustawy o emeryturach i rentach z FUS zarzutu wadliwości orzeczenia z 4 października 2018 r. - Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z 19 października 2018r. ustaliła, że ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy. W związku z powyższym wydano zaskarżoną decyzję odmawiającą prawa do renty.

Wyrokiem z 4 marca 2021r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej się M. W. prawo do stałej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Powyższe orzeczenie Sądu Okręgowego zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne: odwołująca się M. W. (urodzona (...)) 6 września 2018r. złożyła wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy. Lekarz Orzecznik ZUS w orzeczeniu z 4 października 2018r. ustalił, że odwołująca się jest częściowo niezdolna do pracy do 31 października 2021r. Następnie, na skutek zgłoszonego przez Zastępcę Głównego Lekarza Orzecznika na podstawie art. 14 ust. 2d ustawy o emeryturach i rentach z FUS zarzutu wadliwości orzeczenia z 4 października 2018r. – Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z 19 października 2018r. ustaliła, że odwołująca się nie jest niezdolna do pracy. W związku z powyższym wydano zaskarżoną decyzję

Biorąc pod uwagę rodzaje oraz stopień zaawansowania rozpoznanych u odwołującej się schorzeń i zmian patologicznych w zakresie specjalności z dziedziny chorób wewnętrznych, w tym w szczególności brak klinicznych objawów niewydolności układów i narządów wewnętrznych, brak ciężkich zaawansowanych powikłań wielonarządowych w przebiegu cukrzycy i nadciśnienia tętniczego, a także brak zaawansowanych zmian patologicznych w obrębie narządu ruchu, które w znacznym stopniu upośledzałyby funkcję tego narządu, organ rentowy stwierdził brak podstaw do uznania odwołującej się za osobę całkowicie lub częściowo niezdolną do pracy zarobkowej.

Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego stwierdził u odwołującej się schorzenia ortopedyczne: dyskopatię kręgosłupa z upośledzeniem sprawności; znaczną dysfunkcją stawów barkowych, porażenie nerwu strzałkowego prawego; osteoartopatię charcota stopy lewej; zwyrodnienie bioder. Analiza przedstawionej dokumentacji, zebrany wywiad oraz przeprowadzone badanie, pozwalają stwierdzić, że odwołująca się jest częściowo niezdolna do pracy i to od daty wniosku na trwale. Powodem niezdolności do pracy jest uogólniona dysfunkcja narządu ruchu z ograniczeniem sprawności kręgosłupa i ze znacznym ograniczeniem sprawności obu stawów barkowych (przykurcze w rotacji wewnętrznej i odwodzenie ograniczone do $\frac{1}{4}$). Występuje też znaczna dysfunkcja chodu spowodowana porażeniem nerwu strzałkowego prawego i opadaniem stopy prawej oraz deformacją kości stopy lewej ze zniekształceniem stopy i dysfunkcją chodu. Występowanie dysfunkcji w obrębie obu podudzi i obu stóp (po stronie lewej z powodu stawu charcota, a po stronie prawej z powodu porażenia nerwu strzałkowego) powoduje niewydolność chodu w stopniu znacznie ograniczającym wykonywanie pracy. Zmiany są spowodowane wieloletnią cukrzycą (34 lata) i nie rokują poprawy. Zmiany będą postępować. Odwołująca się może wykonywać pracę na pół etatu.

Odwołująca się z zawodu jest rejestratorką medyczną, obecnie pracuje jako rejestratorka medyczna od 17 listopada 2018 r., w pełnym wymiarze czasu pracy w przychodni lekarskiej. Odwołująca się posiada okresy nieskładkowe: 10 miesięcy i składkowe: 33 lata, 8 miesięcy i 19 dni; łącznie 34 lata, 6 miesięcy i 10 dni

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których wiarygodność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony postępowania, zatem dokumenty te mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Na potrzeby ustaleń dotyczących stanu zdrowia odwołującej się, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy z zakresu chorób wewnętrznych i ortopedii. Dowód ten podlegał ocenie z punktu widzenia jego wiarygodności i mocy, stając się podstawą ustaleń faktycznych, a w dalszej kolejności – rozstrzygnięcia zapadłego w sprawie. Sąd stwierdził, że na tym etapie postępowania stwierdzenie prawa do świadczenia nie należy do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, lecz do Sądu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji opinia biegłego sądowego lekarza ortopedy uzasadnia uznanie odwołującej się za częściowo niezdolną do pracy od daty złożenia wniosku na stałe. Biegły sądowy lekarz ortopeda podał, że powodem niezdolności do pracy jest uogólniona dysfunkcja narządu ruchu z ograniczeniem sprawności kręgosłupa i ze znacznym ograniczeniem sprawności obu stawów barkowych (przykurcze w rotacji wewnętrznej i odwodzenie ograniczone do $\frac{1}{4}$). Występuje też znaczna dysfunkcja chodu spowodowana porażeniem nerwu strzałkowego

prawego i opadaniem stopy prawnej i deformacją kości stopy lewej ze zniekształceniem stopy i dysfunkcją chodu. Występowanie dysfunkcji w obrębie obu podudzi i obu stóp (po stronie lewej z powodu stawu charcota, a po stronie prawej z powodu porażenia nerwu strzałkowego) powoduje niewydolność chodu w stopniu znacznie ograniczającym wykonywanie pracy. Zmiany są spowodowane wieloletnią, trwającą 34 lata cukrzycą i nie rokują poprawy. Zmiany będą postępować.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że wprawdzie biegły sądowy lekarz z zakresu chorób wewnętrznych nie stwierdził niezdolności do pracy, to kluczową kwestią dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest opinia biegłego sądowego lekarza ortopedy. Ponadto biegły z zakresu chorób wewnętrznych wskazał, że biorąc pod uwagę stwierdzone u odwołującej się schorzenia narządu ruchu, celowe jest zasięgnięcie opinii dotyczącej ewentualnej niezdolności do pracy przez biegłego z zakresu ortopedii.

Z uwagi na klarowny i logiczny wywód zawarty w opinii biegłego sądowego lekarza ortopedy, jak też uwzględnienie przez biegłego dokumentacji lekarskiej oraz jednoznaczne, przekonujące wnioski, Sąd uznał, że nie ma podstaw, by dopuszczać dowód z opinii kolejnego biegłego specjalisty lekarza ortopedy o co wnosili organ rentowy, załączając stanowisko Przewodniczącego Komisji Lekarskiej przy II Oddziale ZUS w W.. Biegły ortopeda w opinii uzupełniającej podał, że na skutek wieloletniego przebiegu cukrzycy insulino-zależnej doszło do powstania wielomiejscowych zmian wtórnych w przebiegu polineuropatii ruchowo czuciowej. Te zmiany dotyczą zarówno stawów barkowych i powodują znaczne ograniczenie ruchomości, ale dotyczą też stawów obu kończyn dolnych, powodując ograniczenie wydolności chodu. Występowanie dysfunkcji w obrębie obu podudzi i obu stóp (po stronie lewej z powodu stawu charcota, a po stronie prawej z powodu porażenia nerwu strzałkowego) powoduje niewydolność chodu w stopniu znacznie ograniczającym wykonywanie pracy, a więc upoważnia orzeczenie częściowej niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 18 października 2001r. (sygn. IV CKN 478/00, LEX nr 52795), zgodnie z którym przepisy art. 286 i 290 k.p.c. nie nakładają na sąd obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego w każdym wypadku, gdy wydana opinia jest niekorzystna dla strony składającej wniosek o dopuszczenie dowodu z innego biegłego. Sąd pierwszej instancji w całości podzielił stanowisko zawarte w opinii dotyczące ustalenia niezdolności do pracy. Wobec logicznego charakteru wywodów zawartych w opinii, Sąd Okręgowy nie miał jakichkolwiek podstaw do jej kwestionowania. Opinia biegłego ma na celu ułatwienie Sądowi należytej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co miało miejsce w niniejszej sprawie. W niniejszej sprawie, po analizie opinii biegłych, jak i zarzutów ZUS do opinii biegłego sądowego lekarza ortopedy, Sąd Okręgowy ostatecznie doszedł do wniosku, że ubezpieczona jest częściowo niezdolna do pracy od daty złożenia wniosku na stałe.

Uwzględniając powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy uznał odwołanie M. W. za zasadne i wskazał, że zgodnie z art. 57 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2020r., poz. 53) renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki: jest niezdolny do pracy; ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy; niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt. 1 i 2, pkt. 3 lit. b, pkt. 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt. 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt. 10 lit. a, pkt. 11-12, 13 lit. a, pkt. 14 lit. a i pkt. 15-17 oraz art. 7 pkt. 1-3, 5 lit. a, pkt. 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów oraz nie ma ustalonego prawa do emerytury z Funduszu lub nie spełnia warunków do jej uzyskania.

Zgodnie z art. 57 ust. 2 powołanej ustawy, przepisu art. 57 ust. 1 pkt 3 tej ustawy nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia niezdolności odwołującej się do pracy.

W wyroku z 27 października 2005r. (sygn. I UK 356/04, LEX Nr 276241) Sąd Najwyższy stwierdził, że: „ocena zdolności do pracy wymaga ustalenia stanu zdrowia i jego wpływu na zdolność wykonywania pracy zarobkowej. Poczynienie tych ustaleń wymaga wiadomości specjalnych, z reguły nie jest możliwe do dokonania samodzielnie przez Sąd”. W związku z powyższym Sąd dopuścił w niniejszej sprawie dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy z zakresu chorób wewnętrznych i ortopedii.

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd wynika, że odwołująca się jest częściowo niezdolna do pracy od daty złożenia wniosku - trwale. Powodem niezdolności do pracy jest uogólniona dysfunkcja narządu ruchu z ograniczeniem sprawności kręgosłupa i ze znacznym ograniczeniem sprawności obu stawów barkowych (przykurcze w rotacji wewnętrznej i odwodzenie ograniczone do 1/4). Występuje też znaczna dysfunkcja chodu spowodowana porażeniem nerwu strzałkowego prawego i opadaniem stopy prawej i deformacją kości stopy lewej ze zniekształceniem stopy i dysfunkcją chodu. Występowanie dysfunkcji w obrębie obu podudzi i obu stóp (po stronie lewej z powodu stawu charcota, a po stronie prawej z powodu porażenia nerwu strzałkowego) powoduje niewydolność chodu w stopniu znacznie ograniczającym wykonywanie pracy. Zmiany są spowodowane wieloletnią cukrzycą i nie rokują poprawy. Zmiany będą postępować. Odwołująca się może wykonywać pracę na pół etatu.

Zgodnie z art. 12 ust. 1 cytowanej ww. ustawy niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej, z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy (ust. 2 art. 12 ustawy), a częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust. 3 art. 12 ustawy). Ubezpieczona z uwagi na stwierdzone schorzenia ortopedyczne utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, a aktualny stan zdrowia uniemożliwia przekwalifikowanie. Tym samym Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołująca się spełniła wszystkie przesłanki warunkujące przyznanie jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle powyższego poddana kontroli decyzja organu rentowego okazała się błędna. Z tego względu odwołanie należało uwzględnić i zmienić zaskarżoną decyzję na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. przyznając odwołującej się prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na stałe.

Od powyższego wyroku apelację wniósł organ rentowy zaskarżając wyrok w całości wniósł o jego zmianę przez oddalenie odwołania, lub o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Organ rentowy zaskarżonemu zarzucił Sądowi Okręgowemu:

- błędną wykładnię przepisów prawa materialnego tj. art. 12 ust. 3, art. 13 ust 1 i 5 w zw. z art. 57, art. 100 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez uznanie, że ubezpieczona spełnia warunki przyznania jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na stałe;
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że wnioskodawczyni jest trwale, częściowo niezdolna do pracy na podstawie niespójnej opinii biegłego ortopedy, oraz nieuwzględnienie wniosku organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego ortopedy, oraz wniosków wynikających z opinii biegłego internisty;
- naruszenie przepisów postępowania przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów - art. 233 § 1 k.p.c. przez brak ustosunkowania się do całości materiału dowodowego oraz brak ustalenia daty początkowej prawa do renty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna jedynie w zakresie w jakim dotyczyła nieustalenia przez Sąd pierwszej instancji początkowej daty przyznania prawa do renty. W pozostałym zakresie podlegała oddaleniu jako pozbawiona uzasadnionych podstaw.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podziela ustalenia dotyczące stanu faktycznego poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je, czyniąc podstawą własnego rozstrzygnięcia. Zbędne jest ich ponowne przedstawianie, ponieważ orzekając na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji,

sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, lecz wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 2015r., sygn. I CSK 654/14).

Zdaniem Sądu odwoławczego, na uwzględnienie nie zasługiwały zarzuty dotyczące sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy określił przedmiot sporu w niniejszej sprawie i w konsekwencji przeprowadził właściwe dowody celem ustalenia okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia. Kluczowe dla dokonania kontroli zaskarżonej decyzji było ustalenie, czy odwołująca się jest osobą częściowo niezdolną do pracy, jako że niezdolność ta była konieczną przesłanką przyznania jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Celem ustalenia faktów dotyczących stanu zdrowia odwołującej się, Sąd pierwszej instancji przeprowadził w toku postępowania dowody z opinii biegłych lekarza chorób wewnętrznych, oraz lekarza ortopedy opierając ostatecznie rozstrzygnięcie na treści opinii z zakresu ortopedii, po dokonaniu wnikliwej i wyczerpującej analizy zawartych w niej wniosków. Treść przedmiotowej opinii pozwoliła na ustalenie w sposób niebudzący wątpliwości, że M. W. jest trwale częściowo niezdolna do pracy. Przyczyną niezdolności jest uogólniona dysfunkcja narządu ruchu spowodowana wieloletnią cukrzycą, a stan zdrowia odwołującej się nie rokuje poprawy. W tym stanie rzeczy należało zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że po przeprowadzeniu wskazanego wyżej dowodu, nie istniała już konieczność dopuszczania dowodu z kolejnej opinii biegłego ortopedy na wskazane wyżej okoliczności zgodnie z żądaniem organu rentowego.

Sformułowane na podstawie tej opinii wnioski są spójne z ustaleniami dotyczącymi stanu zdrowia odwołującej się i stanowią logiczną ich konsekwencję. Należy w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą, jeżeli opinia biegłego (biegłych) jest kompetentna i przekonująca, sąd nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii. Dowód z opinii biegłego, jak podkreśla się w orzecznictwie, podlega ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c. według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Porównanie brzmienia § 1 oraz 2 art. 278 k.p.c. prowadzi do wniosku, że władnym co do ustalenia liczby biegłych jest wyłącznie sąd orzekający. W szczególności powołanie kilku biegłych może być zasadne, gdy w sprawie są wymagane wiadomości specjalne z różnych dziedzin. Natomiast - zdaniem doktryny i judykatury - potrzeby powołania innego biegłego nie uzasadnia taka okoliczność, że opinia powołanego już biegłego jest dla strony (w jej odczuciu) niekorzystna. W przeciwnym bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zostałyby złożona opinia w pełni ją zadowalająca.

Wbrew twierdzeniom apelującego organu rentowego, kwestionowana w niniejszej sprawie opinia biegłego jest kompletna, odpowiada na wszystkie pytania, a wnioski są jednoznaczne i kategoryczne. Opinia ta została oceniona przez Sąd pierwszej instancji zgodnie z przedstawionymi powyżej kryteriami i w tej sytuacji podważanie tej oceny jest nieuprawnione. Brak jest zatem podstaw do podważania decyzji Sądu Okręgowego w przedmiocie oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego.

Podkreślić w tym miejscu należy, że organ rentowy w kontekście przesłanek z art. 233 § 1 k.p.c., nie wykazał tego rodzaju uchybień (jak choćby niekompletność, niespójność, bądź wewnętrzna sprzeczność), które dyskwalifikowałyby wartość dowodową sporządzonej na potrzeby przedmiotowego postępowania opinii biegłego z zakresu ortopedii. Biegły powinien odnotować fakty dotyczące stanu zdrowia badanej strony istotne z punktu widzenia specjalności biegłego i na podstawie posiadanej wiedzy medycznej dokonać ich analizy w świetle przesłanek z art. 12 i 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2021r. poz. 291 ze zm., dalej jako „ustawa emerytalna”), a następnie wysnute na tej podstawie wnioski uzasadnić. Tak sporządzona opinia, musi zostać uznana za prawidłową, co ma miejsce w niniejszej sprawie.

Również podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się w ocenie Sądu Apelacyjnego bezzasadny. Do naruszenia tego przepisu dochodzi bowiem wówczas, gdy strona apelująca wykaże Sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, gdyż w apelacji zaprezentowana została jedynie odmienna, subiektywna ocena stanu faktycznego

sprawy. W judykaturze za utrwalony należy uznać pogląd, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002r., sygn. akt II CKN 572/99, LEX nr 53136).

W orzeczeniu z 10 czerwca 1999r. (sygn. akt II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655), Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna, jednak postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być uzasadnione odmienną interpretacją strony co do dowodów zebranych w sprawie, jeśli jednocześnie nie wykaże się, że ocena przyjęta przez Sąd pierwszej instancji za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. także wyrok SN z 10 kwietnia 2000r., sygn. akt V CKN 17/00, LEX nr 40424).

Sąd Najwyższy wielokrotnie w swoim orzecznictwie wskazywał, że jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne. Tylko wówczas, gdy brakuje logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd orzekający ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob.m.in. wyrok SN z 7 października 2005r., sygn. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Formułując zarzut naruszenia omawianego wyżej przepisu, organ rentowy ograniczył się do lakonicznego stwierdzenia, że Sąd pierwszej instancji przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, nie wyjaśniając dokładnie na czym owo przekroczenie polegało. Jak już szczegółowo wyżej wskazano, strona nie może skutecznie zarzucać naruszenia przepisów prawa procesowego czy też błędów w ustaleniach faktycznych jedynie na podstawie niezadowolenia z wyniku sprawy, nie wykazując wad procesowych postępowania poprzedzającego wydanie wyroku.

Ponownie zatem należy podkreślić, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i poczynił ustalenia w zakresie istotnym dla jej przedmiotu. Sąd pierwszej instancji w sposób wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe, wyprowadził logiczne i spójne wnioski ze zgromadzonego materiału dowodowego, na podstawie których ustalił poprawnie stan faktyczny w sprawie.

Po przeprowadzaniu analizy zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że Sąd pierwszej instancji dokonał również prawidłowej oceny prawnej ustalonych w sprawie faktów i w konsekwencji podjął właściwe rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Podniesiony przez organ rentowy zarzut błędnej wykładni przepisów prawa materialnego okazał się zatem bezzasadny.

Przesłanki przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy zostały uregulowane w art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

- 1) jest niezdolny do pracy,
- 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy,
- 3) niezdolność do pracy powstała w okresach wymienionych w ustawie albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów;
- 4) nie ma ustalonego prawa do emerytury z Funduszu lub nie spełnia warunków do jej uzyskania.

Nie ulega wątpliwości, że wystąpienie niezdolności do pracy stanowi podstawową i niezbędną przesłankę uzyskania prawa do omawianego świadczenia, jednak do przyznania tego prawa konieczne jest łączne spełnienie wszystkich wymienionych w ww. przepisie przesłanek. Na gruncie niniejszej sprawy należało ustalić, czy dolegliwości na które cierpi ubezpieczona powodują u niej częściową niezdolność do pracy w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej. Istota sporu w sprawie niniejszej sprowadzała się zatem do oceny, czy stan zdrowia ubezpieczonej uzasadnia przyznanie jej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Pozostałe warunki przyznania prawa do renty nie były przez organ kwestionowane.

Definicja pojęcia niezdolności do pracy ujęta została w art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. emerytalnej, a elementy, które należy brać pod uwagę przy ustalaniu jej istnienia, ustawodawca wyszczególnił w treści art. 13 ustawy. Zdaniem Sądu odwoławczego brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu dokonania błędnej wykładni wskazanych wyżej przepisów ustawy emerytalnej. Niezdolność do pracy jest kategorią ubezpieczenia społecznego łączącą się z całkowitą lub częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu bez rokowania jej odzyskania po przekwalifikowaniu (art. 12 ustawy emerytalnej). Przy ocenie stopnia i trwałości tej niezdolności oraz rokowania co do jej odzyskania uwzględnia się zarówno stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwość przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, jak i możliwość wykonywania pracy dotychczasowej lub podjęcia innej oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne ubezpieczonego.

Z prawidłowo ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego sprawy wynika, że M. W. cierpi na dyskopatię kręgosłupa z upośledzeniem sprawności, znaczną dysfunkcją stawów barkowych, podrażnienie nerwu strzałkowego prawego, osteoartopatię charcota stopy lewej oraz zwyrodnienie bioder. Wymienione wyżej dolegliwości spowodowane są wieloletnią cukrzycą i nie rokują poprawy. Biegły specjalista z zakresu chorób wewnętrznych wprawdzie nie znalazł podstaw do uznania odwołującej się za osobę niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy emerytalnej, to wskazał jednocześnie na konieczność zasięgnięcia opinii biegłego specjalisty z zakresu ortopedii celem poczynienia ustaleń dotyczących ewentualnej niezdolności do pracy odwołującej się spowodowanej czynnikami mieszczącymi się w zakresie tej dziedziny medycyny. Biegły ortopeda jednoznacznie stwierdził, że dolegliwości ubezpieczonej są tak rozległe i poważne, że nie ma szans na poprawę jej stanu zdrowia, oraz że jest ona niezdolna do pracy z przyczyn ortopedycznych.

Powyższe wnioski wynikające z rzetelnej i fachowo sporządzonej opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii oraz właściwego zastosowania wskazywanych wyżej przepisów ustawy emerytalnej, nie poddają się w ocenie Sądu odwoławczego weryfikacji na podstawie zarzutów apelacyjnych. Nie ulega wątpliwości, że w tych okolicznościach, zaskarżona w niniejszej sprawie decyzja organu rentowego powinna zostać zmieniona, w sposób prowadzący do uwzględnienia odwołania.

Apelacja okazała się jednak w części zasadna, w zakresie w jakim Sądowi Okręgowemu trafnie zarzucono brak określenia początkowej daty przyznania prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Rozstrzygnięcie powinno bowiem obejmować precyzyjne wskazanie daty nabycia prawa. Wskazać bowiem należy, że zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Analiza akt rentowych pozwala stwierdzić, że odwołująca się złożyła wniosek o przyznanie prawa do renty 6 września 2018r. a zatem ten dzień najwcześniej należało uznać za początkową datę przyznania odwołującej się prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. - zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że określił datę początkową nabycia prawa M. W. do świadczenia, uznając apelację w pozostałej części za bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c.

Ewa Stryczyńska